„Plasterek chleba”

Nie mówimy „plasterek chleba”, choć nie ma żadnych semantycznych podstaw do tego, by tak nie mówić. Nie mówimy i już, po prostu dlatego, że odkrojonego kawałka chleba, który wygląda jak plasterek chleba, nie nazywamy „plasterkiem chleba”, tylko KROMKĄ albo SKIBKĄ, albo PAJDĄ czy PAJDKĄ, albo GLONKIEM, albo jeszcze inaczej (choć większość regionalnych odpowiedników KROMKI już wyginęła). A na pierwszy lub ostatni kawałek mówimy PRZYLEPKA, PIĘTKA lub DUPKA. Chleb był zbyt ważny, by jego odkrojony kawałek nie miał własnej nazwy.